

W naszej kulturze wiele jest spraw tabu, o których rozmawia się niechętnie. Do takich spraw należy śmierć. Z nią jednak każdy, wcześniej czy później, będzie się musiał zmierzyć. Często bywa tak, że ktoś, odchodząc na zawsze, pozostawia swoich bliskich w bólu i rozpacz, a my chcielibyśmy im pomóc, tyle że nie bardzo wiemy jak. Chcąc ułatwić naszym czytelnikom te trudne chwile, prezentujemy garść informacji, które mogą się w takich sytuacjach przydać. Wszystkie zamieszczone tu wiadomości oparte są na obowiązujących przepisach prawnych.

Gdy odejście bliska osoba...

Kiedy człowiekowi przychodzi stanąć twarzą w twarz ze śmiercią bliskiego, jego myśli i działania są sparaliżowane. Nic w tym dziwnego, śmierć jest przecież najtrudniejszym i najbardziej niepojętym wyzwaniem. Bliscy zmarłego muszą do tego sprostać trudowi zorganizowania pogrzebu.

Załatwianie najsmutniejszych w życiu formalności trzeba rozpocząć od uzyskania karty zgonu. Jest ona wypełniana dla osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych bez względu na czas trwania ciąży. Zgodnie z obowiązującymi przepisami znajdować się w niej powinny informacje o stwierdzeniu zgonu oraz jego przyczynie.

Karta zgonu wydawana jest przez lekarza, który jako ostatni w okresie 30 dni przed śmiercią udzielał choremu świadczeń leczniczych, może to być np. lekarz rodzinny. Najczęściej odnosi się to do osób, które zmarły w domu. Jeśli stwierdzenie zgonu w ten sposób jest niemożliwe, zgon stwierdza inny lekarz na podstawie oględzin ciała i wypełnia kartę zgonu. Najczęściej będzie to lekarz z pogotowia ratunkowego. Gdy śmierć nastąpiła w szpitalu, kartę zgonu wystawia lekarz opiekujący się zmarłym pacjentem.

W przypadku śmierci na ulicy lub w innym miejscu publicznym, niezależnie od tego czy miała charakter naturalny, czy też jej przyczyną było przestępstwo, samobójstwo lub wypadek, zezwolenie na odebranie ciała przez rodzinę wydaje prokurator. Zwłoki takich osób przewozi się na wniosek tych organów do zakładu medycyny sądowej.

Tak czyni się też w przypadkach, gdy zachodzi podejrzenie, że śmierć nastąpiła w wyniku przestępstwa lub samobójstwa. Na miejsce śmierci wzywana jest wtedy policja. W takich sytuacjach prokurator może zdecydować, po dokonaniu oględzin przez lekarza, o przewiezieniu zwłok do zakładu medycyny sądowej. Wezwany na miejsce lekarz wydaje kartę informacyjną zamiast karty zgonu, a kartę zgonu wystawia lekarz dokonujący oględzin bądź sekcji zwłok na zlecenie prokuratora.

Jeżeli wezwany do zmarłego lekarz uzna, że przyczyną śmierci była podlegająca obowiązkowemu zgłoszeniu choroba zakaźna, wówczas zawiadamia inspektora sanitarnego.

Karta zgonu i USC

Karta zgonu w dwóch egzemplarzach wydawana jest osobie upoważnionej do pochowania zwłok. Egzemplarz A służy do celów statystycznych, egzemplarz B, zawierający adnotację Urząd Stanu Cywilnego (USC) o zarejestrowaniu zgonu, przedstawia się administracji cmentarza. Karta zgonu jest także dokumentem niezbędnym przy zleceniu zakładowi pogrzebowemu eksportacji ciała z mieszkania i przygotowania go do pochówku.

Na podstawie karty zgonu USC właściwy ze względu na miejsce zgonu (a nie miejsce zameldowania lub stałego pobytu zmarłego) wydaje akt zgonu, który uprawnia do pochowania zwłok lub prochów ludzkich powstałych w wyniku kremacji. Do referatu zgonów odpowiedniego USC należy też zabrać dowód osobisty zmarłego.

Zgon trzeba zgłosić w USC najpóźniej w ciągu 3 dni od dnia śmierci, a w przypadku choroby zakaźnej przed upływem 24 godzin. Zrobić to może rodzina zmarłego, w pierwszej kolejności małżonek lub dzieci zmarłego. W drugiej kolejności: najbliżsi krewni lub powinowaci, np. teściowa czy teść. W innym wypadku śmierć muszą zgłosić osoby zamieszkałe w lokalu, w którym nastąpił zgon, oso-

by będące przy zgonie, lub te, które naocześnie się o nim przekonały. W ostatniej kolejności obowiązek ten spoczywa na administratorze domu, w którym nastąpiła śmierć. Szpital lub inne instytucje zgłaszają zgon, jeśli nastąpił na ich terenie, a zmarły nie ma rodziny lub przyjaciół, którzy mogą zająć się pogrzebem.

Mając odpowiednie upoważnienie od zamawiającego pochówek, firma pogrzebowa może załatwić wszelkie formalności związane z wyrobieniem aktu zgonu w USC.

Postępowanie z ciałem

Obowiązujące przepisy nakazują pochowanie zwłok nie wcześniej niż przed upływem 24 godzin od chwili zgonu. Dopiero po upływie tego czasu można poddać zmarłego kremacji. Niezwłocznie po stwierdzeniu śmierci ciało powinno zostać umieszczone w miejscu możliwe chłodnym, zaś najpóźniej po upływie 72 godzin zwłoki powinny być usunięte z mieszkania. W razie odroczenia terminu pogrzebu należy zmarłego umieścić w chłodni. W celu wstrzymania procesów pośmiertnych dozwolone jest stosowanie zabiegów utrwalających, potocznie kojarzonych z balsamacją.

Jeśli przyczyną śmierci była choroba zakaźna, np. cholera, dur wysypkowy, dżuma, nosaczka, trąd, wąglik czy wścieklizna, ciało należy natychmiast usunąć z mieszkania i pochować na najbliższym cmentarzu w ciągu 24 godzin od momentu śmierci. Zwłoki osób cierpiących na te choroby niezwłocznie po stwierdzeniu zgonu zawiąza się w płótno nasyczone płynem dezynfekcyjnym, składa w trumnice, a trumnę szczelnie zamyka i obmywa z zewnątrz płynem dezynfekcyjnym. Na trumnę należy założyć worek foliowy z nieprzepuszczalnego tworzywa sztucznego, odpornego na uszkodzenia mechaniczne. W tym przypadku niedopuszczalne jest wystawienie trumny w kościele. Ciało jest zawożone bezpośrednio z miejsca zgonu na cmentarz.

W trumnie przeznaczonej dla osoby dorosłej może być złożone ciało tylko jednej osoby, zwłoki matki z nowonarodzonym dzieckiem lub ciała dwojga dzieci w wieku do lat sześciu. Trumna powinna mieć nieprzepuszczalne dno i ściany oraz szczelne wieko. Na dnie musi być pięciocentymetrowa warstwa substancji wchłaniającej płyny. Po złożeniu zwłok i przymocowaniu wieka trumny nie wolno otwierać.

Przy ponownym użyciu grobu szczątki dawniej pochowanych ciał należy wydobyć i pochować na tym samym cmentarzu w miejscu wyznaczonym przez zarząd cmentarza. Na wniosek osoby uprawnionej do pochowania zwłok można szczątków nie wydobywać. Zazwyczaj w takiej sytuacji grób jest pogłębiany.

Ekshumacje zwłok i szczątków przeprowadza się tylko w okresie od 16 października do 15 kwietnia, przy czym powinny być przeprowadzane we wczesnych godzinach porannych. O planowanej ekshumacji należy zawiadomić właściwego inspektora sanitarnego, który może nadzorować jej przebieg.

Obowiązki szpitala wobec zmarłych i ich rodzin

W naszym kraju ponad połowa zmarłych Polaków odchodzi w szpitalach. Tam, po stwierdzeniu zgonu przez lekarza leczącego lub dyżurnego i nie przed upływem 2 godzin od chwili śmierci, pielęgniarka wypełnia kartę skierowania zwłok do chłod-

ni i zakłada na przegub dłoni lub nogi osoby zmarłej identyfikator. Powinny się na nim znaleźć: imię i nazwisko zmarłego, PESEL, data i godzina zgonu, godzina przyjęcia zwłok do chłodni oraz imię i nazwisko pielęgniarki wypełniającej identyfikator.

Przepisy przewidują możliwość przeprowadzenia sekcji zwłok osoby, która zmarła w szpitalu, zwłaszcza gdy zgon nastąpił przed upływem 12 godzin od przyjęcia. Istnieje też możliwość sprzeciwienia się tym czynnościom, gdy przeciwstawi się temu przedstawiciel ustawowy osoby zmarłej lub osoba zmarła oponowała temu za życia.

Szpital ma obowiązek bezpłatnie przechowywać ciało zmarłego w szpitalu pacjenta nie dłużej niż 72 godziny. Ten ustalony przepisami czas może być wydłużony jedynie w uzasadnionych przypadkach i opłaty mogą być pobierane dopiero za kolejne doby korzystania ze szpitalnej chłodni. Rzeczy osobiste zmarłego powinny być przekazane do depozytu w celu wydania ich rodzinie.



Na szpitala nałożony jest także obowiązek, by ciało wydawane osobie instytucji lub osobie uprawnionej do pochówku było umyte, ubrane i w stanie zapewniającym zachowanie zasad godności należytej zmarłemu.

Co ważne, za wszelkie czynności wykonane przez pracowników szpitala lub inne upoważnione przez szpital osoby, rodzina zmarłego nie wnosi żadnych opłat. Jakiegokolwiek żądania w tym względzie są całkowicie nieuprawnione. Do tego, od 1 stycznia 2007 r. na terenie szpitali nie mogą funkcjonować zakłady pogrzebowe. Zakazane jest również rozkładanie ulotek reklamowych, lub „nagabywanie” rodziny zmarłego. Jeśli więc ktokolwiek na terenie szpitala będzie nas namawiał do skorzystania z usług określonego zakładu pogrzebowego, będzie to czynił bezprawnie.

Prawo do grobu

Prawo pochowania ciała przysługuje najbliższej rodzinie zmarłego: współmałżonkowi, krewnym zstępnym czyli dzieciom, wnukom i prawnukom, krewnym wstępnym, tzn. rodzicom, dziadkom i pradziadkom, krewnym bocznym do czwartego stopnia pokrewieństwa, np. bratu, siostrze, bratankowi itd., powinowatym w linii prostej do pierwszego stopnia, tj. teściom. Pochować zwłoki mogą również osoby, które się do tego dobrowolnie zobowiązały.

Jeśli takich osób nie ma, zwłoki mogą być przekazane szkołom wyższym do celów naukowych. Może to nastąpić jedynie wtedy, gdy osoba zmarła sporządziła za życia odpowiednie zaświadczenie. Z kolei uczelnia starająca się o zwłoki do celów dydaktycznych musi wystąpić z wnioskiem do odpowiedniego starosty. Razem z ciałem przekazywana jest karta zgonu. Koszt transportu uzyskany w ten sposób zwłok ponosi uczelnia.

Jeśli nie dojdzie do przekazania ciała uczelni, obowiązek pochówku spoczywa na ośrodku pomocy społecznej z miejsca zgonu. Na koszt miasta chowani są także bezdomni.

Do pochowania zwłok na cmentarzu wymagane są dwa dokumenty: karta zgonu zawierająca adnotację USC o zarejestrowaniu zgonu oraz ewentualnie zezwolenie prokuratora na pochowanie zwłok w przypadku, gdy zachodzi podejrzenie przestępczego spowodowania śmierci.

Pogrzeb dzieci zmarłych przed urodzeniem

O dzieciach zmarłych przed urodzeniem mówimy w przypadkach poronienia lub gdy dziecko urodzi się martwe. Niestety, często lekarze nie informują o tym, że matki, które straciły dziecko mogą otrzymać jego ciało, a ZUS ma obowiązek pokryć koszty pogrzebu. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 21 grudnia 2006 r. „za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży”. Każde dziecko poczęte ma prawo do pogrzebu, a jego matka do zasiłku przeznaczonego na pokrycie wydatków związanych z pochówkiem.

Pogrzeb można przeprowadzić na podstawie karty zgonu (w takim przypadku nie wystawia się aktu zgonu), na której powinna znaleźć się adnotacja z USC o rejestracji śmierci.

Zasiłek pogrzebowy

Zasiłek pogrzebowy wypłacany przez ZUS lub KRUS przysługuje w razie śmierci osoby ubezpieczonej lub pobierającej rentę albo emeryturę. Zasiłek przysługuje również osobom, które w momencie śmierci nie miały ustalonych praw do renty lub emerytury, ale spełniały warunki aby ją uzyskać, a także członkowi rodziny każdej z wymienionych tu osób. Zasiłek otrzymują także organizatorzy pogrzebu zmarłego, którego śmierć nastąpiła podczas pobierania zasiłku chorobowego, świadczeń rehabilitacyjnych albo zasiłku macierzyńskiego.

Jeżeli ktoś pobierał świadczenia przedemerytalne lub był na rencie socjalnej, przysługuje mu zasiłek pogrzebowy w takiej samej wysokości jak osobie w pełni ubezpieczonej. To samo odnosi się do członków rodziny osoby pobierającej świadczenia przedemerytalne. Natomiast w przypadku śmierci osoby bezrobotnej można wystąpić o zasiłek, jeśli zmarły był na utrzymaniu osoby ubezpieczonej. W sposób szczególny przepisy regulują wypłatę zasiłków dla służb mundurowych.

Zasiłek pogrzebowy jest przeznaczony na pokrycie kosztów pogrzebu, jest więc wypłacany osobie, która pokryła związane z nim wydatki. Przysługuje również pracodawcy, domowi pomocy społecznej, powiatowi, gminie i przedstawicielom kościoła lub związku zawodowego, jeżeli pokryły koszt pochówku. Kiedy wydatki związane z pogrzebem pokryło kilka osób lub instytucji, wtedy zwrot pieniędzy należy się proporcjonalnie każdej ze stron.

Zdarza się, że umiera osoba samotna, a pogrzebem zajmuje się daleki znajomy, lub po prostu sąsiad. W takiej sytuacji zasiłek zostanie wypłacony tej właśnie osobie po przedstawieniu rachunków, świadczących o poniesionych kosztach. Trzeba jednak pamiętać, że rachunki będą pokryte tylko do wysokości poniesionych wydatków, które nie mogą przekroczyć przysługującego w danym momencie zasiłku pogrzebowego. Wydatki przekraczające wysokość zasiłku nie podlegają zwrotowi.

Wysokość zasiłku pogrzebowego wynosi 4 tysiące złotych, a wniosek o jego wypłatę trzeba złożyć przed upływem roku od daty śmierci. Jeżeli z powo-



du późniejszego znalezienia zwłok lub zidentyfikowania zmarłego nie można było dokonać zgłoszenia w ciągu 12 miesięcy, wtedy należy to zrobić w ciągu roku od sporządzenia aktu zgonu. Należy wówczas przedstawić zaświadczenie z policji lub prokuratury albo zupełny odpis aktu zgonu świadczący o okolicznościach późniejszego odnalezienia zwłok.

Rodzaje pochówków

W Polsce chowa się zmarłych w obrębie cmentarzy, a więc na terenie przeznaczonym wyłącznie do tego celu. Warto wiedzieć, że w miejscowościach, gdzie nie ma cmentarzy komunalnych, zarząd cmentarza wyznaniowego nie może odmówić pochowania zmarłych innego wyznania oraz ludzi niewierzących. Nie może także odmówić pochowania zwłok osób, które posiadają nabyte prawo do określonego miejsca na tym cmentarzu oraz gdy prawo takie ma osoba bliska, tj. małżonek, wstępny czy zstępny.

Zwłoki takich osób powinny być przez zarząd cmentarza traktowane na równi ze zwłokami osób należących do wyznania, do którego należy cmentarz. Odnosi się to również do sposobu wyznaczania miejsca pochówku, zgody na właściwy ceremoniał pogrzebowy i postawienie stosownego nagrobka.

Trumny lub urny mogą być pogrzebane w grobie ziemnym, czyli w wykopanym w ziemi dole, który powinien być potem zasypany. Może to być również grób murowany, czyli dół, którego boki są murowane tak wysoko, jak sięgają złożone w grobie trumny lub urny. Grób rodzinny przeznaczony jest dla dwóch lub więcej trumien albo urn.

Istnieją również katakumby, czyli pomieszczenia z niszami w ścianach, przeznaczone dla wielu zmarłych. Z kolei kolumbaria są budowlami zaprojektowanymi tak, żeby w jak największej liczbie nisz złożyć urny z prochami.

Jeżeli ktoś umrze na okręcie, który jest akurat na pełnym morzu, zgodnie z morskimi zwyczajami ciało powinno być zatopione. Jeżeli okręt w ciągu 24 godzin może przybić do portu, wtedy ciało zmarłego należy przewieźć na ląd i pochować na miejscowym cmentarzu.

W innym wypadku jednak zabronione jest chowanie zmarłych poza terenem cmentarza, rozsypywanie prochów w dowolnym miejscu i przechowywanie urn w domu. Prawdopodobnie nowe prawo pogrzebowe wprowadzi sporo zmian w tym zakresie, ale na to musimy jeszcze poczekać.

Przepisy dotyczące grobów

Zwyczajny grób ziemny może być ponownie użyty dopiero po upływie 20 lat od pogrzebu. Jeżeli po tym okresie ktokolwiek zgłosi zastrzeżenie przeciw ponownemu użyciu grobu i wniesie w kancelarii cmentarza stosowną opłatę, nie będzie można pochować w tym miejscu nikogo przez kolejnych 20 lat.

Okres 20 lat od pogrzebu nie obowiązuje w przypadku grobów murowanych, przeznaczonych dla większej liczby trumien lub urn. Możliwe jest jednak zawarcie z zarządem cmentarza umowy wydłużającej termin, przed upływem którego nie można nikogo pochować w grobie murowanym.

Pojedynczy grób dla dziecka do lat sześciu powinien mieć długość 1,2 m, szerokość 0,6 m,

głębokość 1,2 m. Pozostałe groby pojedyncze dla osób dorosłych powinny mieć długość 2,0 m, szerokość 1,0 m, głębokość 1,7 m. W przypadku pojedynczych grobów przeznaczonych na urnę przepisy mówią o wymiarach: długość 0,5 m, szerokość 0,5 m, głębokość 0,7 m., grobów murowanych pojedynczych: długość 2,2 m, szerokość 0,8 m, głębokość 0,8 m.

Murowane groby wielournowe powinny mieć wymiary takie same, jak pojedynczy grób murowany. Nad każdą trumną w grobie murowanym powinno być sklepienie. Nad ostatnim sklepieniem powinna być warstwa ziemi grubości co najmniej 0,3 m. W każdym przypadku odległość między dnem grobu a poziomem wody gruntowej nie może być mniejsza niż 0,5 m.

Przejście między grobami powinno mieć co najmniej 0,5 m. Nagrobki ustawiane na grobach nie mogą przekraczać granic powierzchni grobu.

Nisza w kolumbarium musi mieć 0,4 m głębokości, 0,4 m szerokości i 0,4 m wysokości. Natomiast nisza w katakumbach: 2,0 m na 1,0 m i 0,9 m wysokości. Nisze powinny być oddzielone od siebie ścianą o grubości co najmniej 0,06 m.

Te informacje mogą nam się przydać w trakcie rozmowy z kamieniarskim, za którego pracę jesteśmy odpowiedzialni.

Nowa miejska nekropolia

W Krakowie znajdziemy cztery rodzaje cmentarzy: komunalne, parafialne (jest ich 17, z czego największym i najświetniejszym pozostaje cmentarz Salwatorski), wyznaniowe (cmentarze żydowskie) oraz wojenne.

Cmentarzy komunalnych jest 12: Rakowicki, Bronowice, Mydlniki, Podgórski, stary cmentarz Podgórski, Prokocim, Wola Duchacka, Pychowice, Kobierzyn-Lubostroń, Maki Czerwone, Grębałów, Prądnik Czerwony. Ten ostatni, potocznie zwany Batowickim, to cmentarz o największej obecnie wolnej powierzchni. To tam odbywa się najwięcej pochówków, tam gmina chowa również osoby niezamożne, bez rodzin czy zmarłych o nieustalonej tożsamości. O wiele trudniej znaleźć miejsce pochówku na cmentarzu w Grębałowie, stąd na pogrzebanie mogą tam liczyć jedynie zmarli mieszkańcy Nowej Huty (z wyjątkiem pochówków w grobowcach rodzinnych).

Od 2006 r. możliwe jest chowanie zmarłych na cmentarzu Rakowickim, a od 2011 r. na cmentarzu Podgórskim, konieczne jest jednak spełnienie kilku warunków. Zmarły musiał od co najmniej pięciu lat zamieszkiwać i być zameldowany w Krakowie. Te zasady ulegną zmianie po zniesieniu obowiązku meldunkowego, na pewno jednak wciąż będą to miejsca przeznaczone dla mieszkańców Krakowa.

Za kilka lat Kraków doczeka się też zupełnie nowego cmentarza. Powstająca w Podgórkach Tynieckich nekropolia służyć będzie przede wszystkim mieszkańcom prawego brzegu Wisły. To pierwsza tego rodzaju inwestycja powstająca w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego.

Cmentarz budowany jest na udostępnionych przez miasto gruntach przez Centrum Pogrzebowe KLEPSYDRA. Spółka nie tylko finansuje przedsięwzięcie, ale i wyposaża cmentarz. W zamian przez 30 lat będzie administrować i zarządzać obiektem. Po tym okresie cmentarz przejdzie we władanie miasta.

Cmentarz powstaje zgodnie z obowiązującym na terenie obszaru Tynec - Węzeł Sidzina planem zagospodarowania przestrzennego. Będzie on miał charakter parkowy, w czym pomóc mają już rosnące na tym terenie drzewa, a niska zabudowa i elewacje nawiązywać będą do otaczającego cmentarz Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego. Przewidziano również dodatkowe wyjście z cmentarza w kierunku terenów zielonych i rekreacyjnych. Powstać ma też nowa linia autobusowa umożliwiająca sprawny dojazd na Podgórze.

Nowy cmentarz dostosowany będzie do różnych występujących w Polsce tradycji pochówku: w grobach ziemnych, murowanych, katakumbach oraz kolumbariach.

Kremacja zwłok

Na terenie powstającego cmentarza od 14 marca 2016 roku funkcjonuje już pierwsze w historii Krakowa krematorium, powstałe w ramach tej samej inwestycji Centrum Pogrzebowego KLEPSYDRA. Znajdujący się przy ul. Wielogórskiej 16 obiekt jest najnowocześniejszym krematorium nie tylko w Polsce, ale i w Europie Środkowo-Wschodniej.

Do dokonania kremacji wystarczy decyzja osób posiadających prawo do pochówku, chyba że zmarły wcześniej wyraził inną wolę. Niektórzy wolę spopielenia wyrażają w testamentach, najczęściej jednak bliscy dowiadują się o tym podczas rodzinnych rozmów.



Krematorium KLEPSYDRA w Krakowie



Cmentarz Komunalny i Krematorium w Krakowie

KREMACJI BĘDZIE CORAZ WIĘCEJ

Choć pod względem ilości przeprowadzanych kremacji Polsce wciąż daleko do takich krajów jak Niemcy, Szwecja czy Czechy, z roku na rok jest ich coraz więcej. Nic dziwnego - miejsc na cmentarzach zaczyna brakować, do tego kremacja jest rozwiązaniem znacznie tańszym.

Rozmowa z **Rafałem Cichewiczem**, Dyrektorem Krematorium KLEPSYDRA w Łodzi i Krakowie

► Średnio kremację w Polsce przeprowadza się tylko w przypadku 20 proc. pochówków. To sporo mniej niż na świecie. Z czego to wynika?

Rafał Cichewicz: Musimy pamiętać, że w wielu sferach naszego życia jesteśmy tradycjonalistami dotyczy to również pogrzebów, dodatkowo mamy makabryczne wspomnienia z II wojny światowej. I choć ubiegający czas oraz zmiany pokoleniowe wpływają na stale rosnące zainteresowanie spopieleniem zwłok, to i tak wciąż nam daleko do przodujących pod tym względem krajów takich jak Niemcy, Szwecja, Czechy czy odległa Japonia. Tam ilość wykonywanych usług kremacyjnych sięga 80 procent. Przeprowadzane w Polsce badania wskazują jednak, że z roku na rok i u nas rośnie liczba osób akceptujących taką formę pochówku.

► Słowem - rynek usług kremacyjnych się rozwija. Czy możemy to zjawisko oceniać pozytywnie?



Myślę, że tak. Z naszych wyliczeń wynika, że około 40 proc. krakowian deklaruje wolę kremacji, jednak dziś współczynnik wykonywanych spopieień wynosi niespełna 30 proc. Z kolei w Łodzi, gdzie również mamy swoje krematorium, ten współczynnik jest już na poziomie 50 proc. Sadzę, że brak miejsc grzebalnych na cmentarzach oraz czynnik ekonomiczny wpłyną na zwiększenie pochówków z urną i za kilka lat ilość wykonywanych usług kremacyjnych w Polsce osiągnie poziom bliski naszych zachodnich sąsiadów.

► Mówi Pan o czynniku ekonomicznym. Czy to oznacza, że koszty pochówku w przypadku kremacji są inne niż w przypadku tradycyjnego pochówku w grobowcu?

Zdecydowanie tak, a wynika to z faktu, że wiele czynności wykonywanych przy pochowaniu urny na cmentarzu kosztuje mniej. Do pochówku tradycyjnego trzeba wykopać grób i często zdemontować cały pomnik do pogrzebu, natomiast do urny wystarczy wykopać niewielki dołek i tylko usunąć płytę nagrobną. Można wykupić również grób urnowy, który jest tańszy od tradycyjnego. Dodatkowo od 14 marca 2016 roku funkcjonuje pierwsze krematorium w Krakowie, co pozwoliło zdecydowanie zredukować wysokie koszty związane z przewiezieniem osoby zmarłej do odległych krematoriów na Śląsku.

► Jak wyglądają pożegnania przed kremacją?

- W naszym obiekcie Rodziny mają do dyspozycji dwie sale pożegnań, w których mogą pożegnać bliską osobę przed kremacją. Uroczystość pożegnania może odbyć się z udziałem Księdza lub Mistrza Ceremonii, my zapewniamy ze swojej strony oprawę muzyczną wraz z nagłośnieniem. Kaplica wyposażona jest w przeszkloną panoramę z automatyczną roletą, z widokiem na pomieszczenie wprowadzania trumien do pieca kremacyjnego.

To jedyne rozwiązanie w Polsce, pozwalające Rodzinom zmarłego na czuwanie i obserwację rozpoczęcia procesu kremacji w jednym pomieszczeniu. Dodatkowo obiekt wyposażony jest w salę identyfikacji, pomieszczenie dla Księdza, poczekalnię dla Rodzin i inne pomieszczenia socjalne i sanitarne przystosowane również dla osób niepełnosprawnych.

► Krakowskie krematorium określane jest jako najnowocześniejsze w Polsce - dlaczego?

Od innych obiektów tego rodzaju w Polsce wyróżnia nas to, że zamontowane u nas dwa piece kremacyjne hiszpańskiej firmy Kalfrisa są najnowszą technologią, a proces kremacji jest w pełni automatyzowany. Proces spopielenia jest cały czas monitorowany przez komputer, a wszystkie parametry procesu są rejestrowane. System zapisuje wszystkie wykonane kremacje, a każdej osobie zmarłej nadaje się indywidualny numer kremacji, który później jest wybijany na trwałym identyfikatorze prochów potwierdzonym protokołem z wykonania spopielenia i świadectwem kremacji.

Dodatkowo piece kremacyjne zamontowane w Krematorium w Krakowie spełniają najwyższe standardy w zakresie jakości, bezpieczeństwa pracy i parametrów ekologicznych.



Najnowocześniejsze piece kremacyjne



Pożegnanie i podgląd w jednej sali

ŚMIERĆ POZA GRANICAMI KRAJU

Z roku na rok zwiększa się liczba Polaków umierających za granicami naszego kraju. Ma to związek przede wszystkim z coraz większą mobilnością naszego narodu, emigracją, a także coraz częstszymi podróżami. Życzeniem wielu zmarłych oraz ich rodzin jest jednak pochówek w ojczystej ziemi.

Jak się okazuje, sprowadzenie zwłok do Polski nie jest jednak rzeczą łatwą. Największą przeszkodą jest brak ujednoliconych przepisów co do międzynarodowego transportu zwłok.

- Zasadniczo istnieją w tej kwestii dwa porozumienia: berlińskie z końca lat 30-tych ubiegłego wieku oraz strasburskie podpisane w połowie lat 70-tych. Regulują one przede wszystkim podstawowe zagadnienia i obowiązują głównie na terenie Europy. Dzięki tym przepisom wprowadzone zostały m. in. wytyczne dotyczące jakości trumien, sposobu ich przewozu, wprowadzono również tzw. paszport zmarłego - tłumaczy mówi Marek Cichewicz, współwłaściciel firmy BONGO oraz wiceprezydent Międzynarodowej Federacji Firm Pogrzebowych FIAT-IFTA. - W każdym kraju obowiązują jednak inne szczegółowe przepisy, choć jest pewien trzon dokumentów, który zawsze powinniśmy zdobyć. Jest to wspomniany już paszport, akt zgonu oraz zezwolenie władz lokalnych na wywóz ciała.

I tak na przykład we Francji konieczne będzie zdobycie zgody lokalnej prefektury i obecność żan-

darma lub innego urzędnika przy zamknięciu trumny, z kolei w Wielkiej Brytanii musimy zarejestrować śmierć w tamtejszym Urzędzie Stanu Cywilnego, otrzymać zaświadczenie o braku choroby zakaźnej u zmarłego i zdobyć zgodę na wywóz ciała u koronera. Jeden z najdłuższych okresów oczekiwania na dokumenty będzie nas czekał z kolei w krajach skandynawskich, gdzie w cały proces zaangażowane jest nawet tamtejsze biuro podatkowe.

Do tego zawsze musimy się postarać o zgodę na sprowadzenie zwłok na miejscu, w Polsce, a także zadać o zaświadczenie wykluczające chorobę zakaźną u zmarłego. Takie zaświadczenie w niektórych krajach to po prostu akt zgonu, na którym podana jest przyczyna śmierci, w niektórych jednak podawanie tego rodzaju informacji jest zabronione. Dlatego np. w Niemczech będziemy się musieli po takie zaświadczenie udać się bezpośrednio do lekarza, który stwierdził zgon.

W tych trudnych chwilach zawsze możemy liczyć na pomoc polskiego konsulatu oraz wybranej przez nas firmy zajmującej się międzynarodowym trans-

portem zwłok. To one zwykle zajmują się dopełnieniem wszystkich formalności w kraju, w którym doszło do zgonu, a rodzina zmarłego może spokojnie przygotować się do pochówku w Polsce. Tylko incydentalnie zdarza się, by rodzina musiała się wybrać za granicę. Najczęściej dzieje się tak w przypadkach, w których w badanie przyczyn śmierci zaangażowana jest policja.

Niestety, nie da się ukryć, że koszt transportu ciała z zagranicy to wysokie koszty. Najtaniej na pewno będzie w przypadku sąsiadujących z Polską krajów europejskich. Sprowadzenie zwłok np. ze Słowacji, Niemiec czy Czech to koszt od ok. 3,5 tys. do 7 tys. zł, z Anglii będzie to już ok. 6,5-13 tys. zł, a z Włoch 8-15 tys. zł.

Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, wszystko zależy od rejonu, a także od wagi zmarłego, który ma być transportowany samolotem. I tak cena sprowadzenia ciała z Chicago wraz z opłatą za odbiór z lotniska kosztować będzie ok. 30 tys. zł, z Nowego Jorku - 24 tysiące. Koszt zawsze jest niższy w przypadku sprowadzania urny z prochami. Jeśli chodzi

o USA może to być ok. 12-15 tys. zł.

Najdrożej jest w przypadku krajów bardziej egzotycznych. Jak mówi Cichewicz, przy pomocy jego firmy sprowadzono ciała m.in. z Gwinei, gdzie koszt wyniósł kilkanaście tysięcy, ale już euro, rekord padł natomiast w przypadku zmarłego marynarza pracującego w Japonii. Tam cena sięgnęła prawie 100 tysięcy złotych. Na szczęście większość została pokryta przez ubezpieczyciela.

Koszty są na tyle wysokie, że przed wyjazdem za granicę powinniśmy zadbać o odpowiednie ubezpieczenie. Oczywiście rozsądne. Warto też dokładnie sprawdzić umowę ubezpieczeniową zawieraną przez biuro podróży. Choć teoretycznie taka polisa najczęściej pokrywa koszt sprowadzenia zwłok do Polski, często zawiera też pewne warunki. Dla przykładu na zwrot kosztów nie będziemy mogli liczyć jeśli zmarły cierpiał na chorobę przewlekłą, sam odebrał sobie życie, lub był pod wpływem środków odurzających. Powinniśmy więc nie tylko zadbać o ubezpieczenie, ale i sprawdzić co dokładnie obejmuje.

JEDYNE KREMATORIUM W KRAKOWIE



KLEPSYDRA

KREMATORIUM

GODNE POŻEGNANIE
BLISKIEJ OSOBY

KREMATORIUM KLEPSYDRA JEST JEDYNYM OBIEKTEM W KRAKOWIE POZWALAJĄCYM RODZINOM NA ORGANIZACJĘ POGRZEBU Z KREMACJĄ, BEZ KONIECZNOŚCI PRZEWOŻENIA OSÓB ZMARŁYCH DO ODLEGŁYCH KREMATORIÓW NA ŚLĄSKU. GWARANTUJEMY GODNE POŻEGNANIE BLISKIEJ OSOBY Z MOŻLIWOŚCIĄ PODGLĄDU ROZPOCZĘCIA PROCESU KREMACJI Z SALI POŻEGNAŃ. PO DOKONANYM PROCESIE SPOPIELENIA PROCHY OSOBY ZMARŁEJ ZOSTAJĄ ZŁOŻONE DO URNY WRAZ Z TRWAŁYM INDYWIDUALNYM IDENTYFIKATOREM PROCHÓW, POTWIERDZONYM PROTOKOŁEM Z WYKONANIA SPOPIELENIA I CERTYFIKATEM KREMACJI.

KRAKÓW, UL. WIELOGÓRSKA 16

TEL. +48 12 352 44 44, KOM. 502 930 170

UDAJĄC SIĘ DO WYBRANEJ FIRMY POGRZEBOWEJ PROSZĘ ZAPYTAĆ O NASZĄ OFERTĘ

WWW.KREMATORIUMKLEPSYDRA.PL



MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH

- Sprowadzamy zmarłych ze wszystkich zakątków Świata.
- Współpracujemy z przedstawicielami i agentami w każdym kraju.
- Przez ostatnie 58 lat zaufało nam kilkaset tysięcy rodzin oraz wiele instytucji państwowych.
- Jesteśmy najstarszą polską marką pogrzebową działająca na arenie międzynarodowej.
- Należymy do największych organizacji pogrzebowych na Świecie.

Jesteśmy aby pomagać.



Należymy do Światowych Organizacji:



Warszawa 02-643, ul. Etiudy Rewolucyjnej 48
oddział: Łódź 94-247, ul. Solec 3/5
tel. +48 22 831 00 36 | +48 22 635 21 93

www.bongo.com.pl